

N^{er} 26.

DZIENNIK RZĄDOWY

WOLNEGO MIASTA KRAKOWA

I JEGO OKRĘGU.

W Krakowie dnia 29 Czerwca 1831 roku.

Nro 2439.

SENAT RZĄDZĄCY

Na uczynione do Rezydentury Najas: Cesarza Austryi przełożenie, we względzie utrudnionej przez kordon zdrowia defluidacyi po Wiśle, mając sobie zakommunikowane uwiadomienie Cess: Austrjackiej Komendy Wojskowej, wedle którego wyciągnięty kordon zdrowia niema zamiaru robić trudności przy transportach wodą wiktualów, materjałów budowlanych i innych potrzeb dla miasta Krakowa, byleby tylko przy tej defluidacyi, zaprowadzone na przeciwnym brzegu Wisły przepisy zdrowia naruszonemi niebyły, mianowicie że:

1. Wszelkie statki bez przeszkody mogą płynąć na dół, byleby z rana niewcześniej jak o godzinie 5 odbijały od lądu, wieczorem zaś niepóźniej jak o godzinie 8 do tutejszych brzegów przybijały, tudzież

2. Lubo wyrozumiałość będzie miana na to, iż statki niezawsze samym środkiem mogą płynąć, lecz że takowe za głębokością wody idąc, zbliżać się mogą do brzegów przez kordon zdrowia strzeżonych, płynący jednakże przestrzegać winni będą, ażeby statki w takim odaleniu od brzegów Ces: Austrjackich płynęły, iżby nikt z nich na prawy brzeg nicmógł się dostać. Pospiesza Senat w dalszym ciągu obwieszczenia z dnia 10 b. m. i r. Nro 2307 Dz: Gł: podać do powszechnej Mięszkańców kraju tutejszego wiadomości, z ostrzeżeniem, iż niestósujący się do postanowionych przez Władze Rządu Ces: Austrjackiego ostrożności, sami sobie przypiszą przykre ztąd skutki.

W Krakowie dnia 20 Czerwca 1831 r.

Senator Prezydujący

KUCIENSKI

Za Sekr: Jlnego Senatu

Gadomski S. W.

Nro 2122.

SENAT RZĄDZĄCY.

Mając sobie przez Władze Sądowe doniesioném, że zaszła omyłka w druku art: 71 ustawy o opiekach, który wymieniając wypadki w jakich uchwały Rady Familijnej, ulegać mają zatwierdzeniu Trybunału, mieści w oryginale to wyrażenie się w ostatnim ustępie tegóż artykułu: „toż samo stósuje się „do nabycia dóbr nieruchomych, do wypowiedania kapita- „łów hypoteczne bezpieczeństwo mających i wszelkich aktów „większej wagi nienależących do prostego zarządzenia,, gdy

tymczasem w drukowanej ustawie w miejsce słowa prostego, zamieszczoném zostało słowo przeszłego, co dało powód do wątpliwości czyli uchwały Rad Familijnych orzekające względnie nowój elokacyi sierocińskich kapitałów, ulegają zatwierdzeniu Trybunału: Senat prostując niniejszym powyższą omyłkę, przez zamieszczenie powyższe oryginalnego tekstu prawa oświadcza: iż gdy ustawa o opiekach w rzeczach mniejszej nawet wagi, jak jest elokacja kapitałów sierocińskich, która Małoletnich o stratę całego majątku przyprawić może, zatwierdzenie uchwał Rad Familijnych zastrzega, gdy nadto ustawa o opiekach tylko akta do samego prostego zarządzania odnoszące się od powyższej formalności uwalnia, wszelkie zaś akta większej wagi chce mieć przez Trybunał zatwierdzonemi, zaczęm niemoże ulegać żadnej wątpliwości, iż wszelkie uchwały Rad Familijnych ściągające się do zabezpieczenia summ do Małoletnich należących, zatwierdzeniu Trybunału ulegać winny, który w miarę jak bezpieczeństwo to dostatecznym lub niedostatecznym bydź uzna, udzielić zatwierdzenia lub téż o-negóź odmówić jest władnym.

W Krakowie dnia 6 Czerwca 1831 r.

Senator Prezydujący
KUCIENSKI.

Sekretarz Jlny Senatu
Darowski.

Nro 3832.

Dyrekcja Policji W.M. Krakowa i jego Okręgu

Mając sobie przez Wójta gminy okręgowej Zwierzyniec nadesłanego chłopca mniej więcej lat dwa liczącego, który z dnia 13 na 14 Czerwca b. r. śpiący w ogrodzie Józefa Pietrzyka włościanina z wsi Bronowie znalezionym został; zdarzenie to do powszechnej podaje wiadomości z tём dołożeniem: iż dotąd żadnej o jego imieniu, miejscu urodzenia i miejscu pobytu Rodziców niema pewności, dla czego Dyrekcja Policji wzywa tych wszystkich którzyby mogli dać w tój mierze jakie objaśnienie, o nadesłanie go wprost do Dyrekcji, lub najbliższego Wójta gminnego. Ze zaś opis ubioru może jaki ślad wskazać, przeto Dyrekcja Policji za wiadomia: iż koszulka zła z płutna lnianego niezbyt grubego, kapotka z ciemnego wytartego sukna, i kapelusik okrągły safjanowy znacznie podtyrany z szerokiem rondem, zieloną kitajką przybrukaną podszytą, stanowiły okrycie dziecięcia w mowie będącego.

W Krakowie dnia 16 Czerwca 1831 r.

Za Senatora Dyrektora Policji

J. Księżarski.

Paprocki S. D. P.

DODATEK do Nru 26

Dziennika Rządowego.

S Z R O D K I

Policyjno-lekarskie

przeciwko zarazie

CHOLERY MORBUS.



Nro 2380..

SENAT RZĄDZĄCY.

Grassująca w krajach ościennych choroba *cholera* zwana, która w t. z. przedarłszy się z Persyi do Rossyi, ztamtąd udzieliła się Królestwu Polskiemu i Gallicyi w łagodniejszym już harakterze, jednak zawsze wiodącym za sobą znaczną śmiertelność, jeżeli użycie wczesne pomocy lekarskiej jest zaniedbanem, skłoniła Senat do ujęcia środków Policyjno-lekarskich, jakie Mu miejscowość dozwoliła, w celu zapobieżenia udzielaniu się tej choroby Mieszkańcom kraju tutejszego, który dotąd dzięki Najwyższemu, od tej plagi zupełnie wolnym jest, a w razie niespodziewanego odezwania się onęjże, ułatwienia sposobów niesienia ratunku Osobom nią dotkniętym. A że choroba ta jako gwałtowny mająca przebieg wczesnego ratunku potrzebuje, oddaleni zaś od stolicy i miejsc zamieszkałych przez okręgowych Lekarzy Mieszkańcy, niemają łatwości otrzymania prędkiej lekarskiej pomocy, zaczęm postanowił Senat przez

ogłoszenie drukiem niżej zamieszczonego opisanja téj choroby i sposobu jéj leczenia, przez Radę Lekarską ułożonego, obznajomić Mięszkańców z naturą *cholery* i środkami tak ochronienia się od niéj, jak ratowania się w razie gdyby kogo dotknąć miała; wzywając Plebanów aby w Kościołach parafjalnych Ludowi wiejskiemu odczytali takoweż, i wspólnie z Dominjami w razie potrzeby nieśli ubogiemu Ludowi pomoc, przyzwolą w sposób poniżej wyszczególniony, czuwając nad tém, aby użyciem środków, nalogiem i przesądem w stanie wiejskim upoważnionych, niepowiększał sobie cierpień i nieściągnął na siebie nieomyślnej zguby.

Znaki któremi się *cholera* objawia są następujące: Najpierwéj czuje chory pewien rodzaj niespokojności wewnętrznej, której towarzyszą niekiedy dreszcze wzdłuż kolumny pancerzowej rozciągające się. W parę godzin potém następuje najczęściej biegunka szczególniejszego gatunku, w której chorzy nieoznają jak zwykle w innych biegónkach mocnego rznięcia w brzuchu, lecz czują za to pewne darcie i łamanie po nogach, tudzież osłabienie całego ciała, ciągłą niespokojność, i niemile około pępka uczucie. Uryna prawie całkiem nieodchodzi, stolce zaś (co jest znakiem bardzo ważnym) nie są ani żółciowe, ani flegmiste, lecz podobne do białka od jaja, lub też rozrobionego krochmalu, mające kolor białawo-szarawy i prawie żadnego odoru. Znaki dotąd podane stanowią niejako pierwszy zakres choroby, w którym jeżeli niezostaną użyte stósowne środki lekarskie, *cholera* staje się w krótce gwałtowniejszą, przechodzi w drugi zakres i daje się w tenczas poznać mianowicie przez to, iż chory oprócz częstych i obfitych wyżej opisanych stolców, dostaje także wómitów, które mają zupełne prawie podobieństwo do stolców, wyjąwszy, że są jednak więcéj wodniste. Ręce i nogi stają się zimnemi i sinieją,

całe ciało a mianowicie twarz przybiera kolor ziemny, puls jest tak mały i słaby, że się go domagać niepodobna, twarz zapada i nadzwyczajnie się zmienia, oczy zapadają bardzo głęboko, przez co stają się bydlę mniejszemi, a prócz tego zachodzą nieco krwią; głos tak dalece słabiej, iż go chory ledwo z siebie wydobyć potrafi. Często doznaje chory mocnych bóli kurczowych w łytkach, w palcach nóg lub rąk, siły coraz bardziej słabiej, a jeżeli niebędzie dany spieszny ratunek, chory wśród tych wymienionych najgwałtowniejszych symptomatów, oblewa się ogólnym zimnym potem i umiera. Niekiedy zaczyna się także *cholera* zaraz z znakami, jakie w drugim zakresie opisane zostały. Śmierć następuje czasem już w kilkanaście godzin od momentu zjawienia się owych gwałtownych przypadłości, a czasem dopiero w dwa, trzy, lub cztery dni.

Skoro chory zaczyna do zdrowia wracać, czy to siłą samej tylko natury (na co się spuszczać jednak niemożna) czyli też za pomocą środków lekarskich, na ten czas ciało zaczyna się ogrzewać i pokrywa się niekiedy bardzo obfitemi i ciepłemi potami. Kurcze w nogach i rękach uspokajają się, następnie ustają womity przybrawszy czasem pierwój kolor zielonkawaty, biegónka zamienia się na dość obfite naturalniejsze stolce, t. j. żółtawe i nieco smierdzące, uryna zaczyna odchodzić coraz obficiej. Twarz widocznie się wypełnia, oczy rozjaśniają i puls staje się co moment wyraźniejszym. Tak więc stopniowo w mniej więcej krótkim czasie powraca chory do sił.

Co do środków ochraniających przed zarazą *cholery*, te są następujące:— Zważywszy że *cholera* czepia się w Polsce ludzi na niewygody i niedostatek wystawionych, ludzi w największym niechlujstwie

żyjących, ludzi przymuszonych żywić się niezdrowemi lub zepsutemi pokarmami, i ludzi wystawionych na nagłą zmianę powietrza, a nade wszystko ciepła i zimna, pokazuje się ztąd, iż przedewszystkiem starać się kaźden powinien: 1) Do utrzymania w największej czystości swego pomieszkania i sprzętów domowych. 2) O jak najstaranniejsze i częste czyszczenie ciała i odzieży. 3) O dobry ile hydź może wybór zdrowych i niezepsutych pokarmów i napojów; a nareszcie, 4) o dostateczne pokrycie ciała, aby takowe niebyło wystawiane na wpływ nagłej zmiany powietrza i zaziębienie.

Cholera, ile dotychczasowe spostrzeżenia przekonywają, niejest zaraźliwą w ten sposób jak zaraza morowa i inne t. p. choroby, a jeżeli się wydarza, że w jednym domu kilka razem Osób choruje, pochodzi to raczej ztąd. iż w tém samém miejscu i u tych wszystkich Osób, są jakieśkolwiek i te same lub podobne przyczyny usposabiające.

Utrzymanie w czystości mieszkań, zawisło najwięcej na tém, aby zewnątrz na podworcach i zakątkach, niebyło żadnych nieczystości, a mianowicie śmieci i gnoju zwierzęcego, i t. p., któreby powietrze zanieczyszczać mogły. Okna należy kilka razy na dzień lub też ciągle w porze dzienney zostawiać otworem, aby przeciąg powietrza przeczyszczał mieszkanie. Nie zaszkodzi także w tym celu palić ciągle Ogień na kominku, co pociąga za sobą dwojaką korzyść, raz utrzymywanie przeciągu powietrza, drugi raz osuszanie mieszkania gdyby było wilgotném.— Czyszczenie powietrza w mieszkaniach za pomocą nakadzań jałowcem, octem i chlorkiem jest bardzo skuteczne, niemusi tylko byđż przesadne, gdyż w takim razie drażniąc za nadto oczy, nos, a najbardziej płuca,

więcej daleko szkodzi, a niżeli pomaga. Nakładzanie szczególnie chlor-kiem wapna, powinno tylko w takich miejscach być użyte gdzie smro- dliwe wyziewy mają miejsce. Każdy zakątek mieszkania powinien być często jak najstaranniej wymieciony i śmieci daleko od mieszkania wy- rzucone, równie zléwki i odchody kuchenne niepowinny być długo cier- piane w mieszkaniu, i należy takowe zdaleka od domu wynosić, a naj- lepiej zakopać za każdą razą w ziemię. Tym sposobem zapobiegnie się rozwinąć się mogącej stęchliznie. — Sprzęty domowe, a mianowicie ku- chenne, trzeba w największej czystości i sucho utrzymywać; w mieszka- niach małych i niskich niepowinno się mieścić wiele Osób a szczególnie nieporządnych, jako też nienależy suszyć w mieszkaniach bielizny lub innych materiałów wilgotnych. Największy w tej mierze porządek za- prowadzić należy w mieście, śmieci więc i gnoje z podworców, powinny być codziennie za miasto wywożone, same podworce czysto zamie- cione, i rynny zwykle w bramach dla odcieków znajdujące się, należy- cie wyczyszczone.

Co do utrzymania ciała w czystości nadmienić potrzeba: iż każdy kto tylko może powinien brać często co kilka dni kąpiele z miękkiej wo- dy, lub też innym jakim sposobem całe ciało obmywać. Wiadomo bo- wiem, iż ciało brudne pociąga za sobą wielką nieczynność skóry, która dla czepienia się cholery jest bardzo pożądaną, tym bardziej, że podczas tej choroby skóra zostaje prawie zupełnie beczynną, a prędkie ulecze- nie chorego zawisło najwięcej od wzbudzenia ile być może jak najprę- dzej potów ciepłych. Bieliznę, a mianowicie koszulę należy ile być może jak najczęściej przewłóczyć, brudne, zawałane odzienie, przeska- dzające mniej więcej należytym wyziewom ciała, i będące niekiedy sa-

me źródłem nieprzyjemnych odorów, trzeba zamienić na czyste. Używanie niektórych pokarmów i napojów może być przyczyną skłonności do wywikłania się *cholery*, należy się więc jak najbardziej wystrzegać jedzenia pokarmów tłustych, surowych, trudnych do strawienia i łatwo zepsuciu ulegających lub nadpsutych, jakimi są n. p. kapusta, sałata, ogórki, wszelkie wędliwy, mięsa i ryby solone, marynaty, ser, grzyby, chleb niewypieczony, zatechły; kapuśniaki, barszcze, jaja twardo gotowane, piwo grzane z serem. Co do napojów wystrzegać się należy (zbytecznego) używania gorących trunków, wódki; piwa młodego, zepsutego, skwaśniałego; miodu niewystalego, i t. p. Niemniej zachować także należy skromność w używaniu wszystkich innych choćby najzdatniejszych pokarmów i napojów. Równie każdy powinien sobie wziąć za święte prawo, aby nigdy na czczo z domu niewychodzić, lecz zawsze po przyjęciu ile byź może ciepłego płynnego pokarmu.

Co do należytego pokrycia ciała, nadmienić potrzeba: iż środek ten jako ochraniający od *cholery*, wielkiej nader jest wagi. Zaziębienie bowiem ciała, bardzo często daje powód do wywikłania się okropnej i wszelkim środkiem lekarskim opierającej się *cholery*, dla tego też każdy starać się powinien o należyte pokrycie ciała, to jest: o dobre do obecnej pory roku i temperatury powietrza zastósowane odzienie. Nigdy jednakże nienależy się ubierać za ciepło, lub w suknie ciężkie, w takim razie można się prędko zapocić, a następnie łatwo zaziębić. Na dowód tego nadmienia się tu, iż nikt nigdy zaziębić się niemoże, jeżeli właśnie poprzednio niebył zbyt rozgrzany lub zapocony.

Ponieważ połykanie zepsutego powietrza i zaziębienie, wiele ma wpływu na szerzenie *cholery*, zaczęm wszelkie liczne zgromadzenia się

ludzi w kościołach, kawiarniach, szynkowniach, o tyle ograniczonemi bydź powinny, izby niewięcej jak 10 ludzi na 60 stóp kwadratowych przestrzeni, mieściło się, i bawiący w kościołach wilgotnych dobrze odzianemi bydź powinni, aby się od naciągnięcia wilgoci ochronili.

Cholera potrzebuje jak najspieszniejszej lekarskiej pomocy, podają się tu więc następujące sposoby leczenia onej, szczególniej dla Osób, które mieszkają po miejscach od stolicy oddalonych, gdzie pomoc lekarska nie dość spiesznie i nie tak łatwo niesioną bydź może.

Ponieważ *cholera* jak się dostatecznie przekonano niezaraza ani przez pośrednie, ani też przez bezpośrednie zetknięcie się chorych cholerycznych z zdrowymi, przeto niezdaje się bydź potrzebnem odosobnianie takowych chorych, a tym bardziej, że przy najstaranniejszém przenoszeniu podpaść mogą chorzy tak szkodliwemu tu zazięczeniu, o czém się w Warszawie przez noszenie cholerycznych z miasta do szpitala założonego w obóz dostatecznie przekonano.

Gdy się zaczynają objawiać znaki w pierwszym zakresie *cholery* wymienione, nienależy jak to zwykle wieśniacy czynić zwykli, leczyć się zażyciem wódki z pieprzem, imbierem, i t. p. korzeniami, albowiem środki te będąc przeciwne naturze tej choroby, stają się więcéj zabijającami. Najlepiej jest upuścić natychmiast krwi z ręki, starszym i silniejszym funt jeden, to jest talerz pelen głęboki, młodszym zaś i słabszym pół funta; dzieciom do lat 8 zamiast upuszczenia krwi z żyły, trzecha postawić na brzuch około pępka stosownie do wieku 6, 12, 15 pijawek. Jeżeli zapadnięty na *cholere* chory, któremu się upuściło krwi, cierpi dopiero biegunkę, a język jego jest nieczysty, żółtawy, potrzeba mu dać koniecznie na womity, które uskuteczni proszek składający się z 20 gran *Ipekakuany*. Dzieciom mającym 2 do 8 lat dać można jedną czwartą część lub połowę tego proszku. Proszek ten bierze się na raz, poczem trzeba pić wodę przegotowaną z grzanką chleba, tak gorącą jak tylko znieść można, regularnie co kwadrans kwaterkę, dopóki ciało samo przez się nienabierze ciepła, i dopóki nienastąpią ogólne obfite poty, które przez ciepłe przykrycie chorego starannie utrzymywać należy. Gdzie niebyło potrzeba zadać na womity, w tym razie można zaraz po upuszczeniu krwi przystąpić do dawania wody na sposób wyżej podany, co niekiedy samo do uleczenia *cholery* jest dostatecznem. Można także do tej wody dodać cokolwiek odgotowania kwiatu bżowego, co przyspiesza wstawienie się potów. Gdy chory zacznie tylko zażywać ciepłą wodę, trzeba mu na głowę zrobić zimne okładania, maczając chusty w świeżej

zimnej wodzie. Jest to nader ważne, gdyż picie tak częste ciepłej wody pociąga za sobą jak wiadomo, za wielki napływ krwi do głowy i stać się może jedynym powodem do rażenia chorego appoplexją.

Skoro zaś *cholera* objawia się znakami towarzyszącemi drugiemu zakresowi tej choroby, a mianowicie kiedy po poprzedniem upuszczeniu krwi następują same przez się gwałtowne womity, a do tego kurcze w nogach i łytkach, albo też kiedy upuszczenie krwi z innych jakich przyczyn niemoże mieć miejsca, należy choremu postawić jak najprędzej 20 do 30 pijawek na brzuch i dać mu co 3 godziny proszek składający się z *Calomelu* 2 granów, *Opium* 1 granu i *cukru* 10 granów. Podczas brania proszków, nienależy zaniedbywać zaleconego wyżej picia ciepłej wody.

Cztery także proszki są dostateczne, i rzadko zdarza się potrzeba wzięcia takowych większą liczbę, co już wymaga pewnej ostrożności lekarskiej. Dla dzieci są te proszki niestósowne i szkodliwe, zadawać więc im trzeba lżejsze z *Calomelu* 1 grana *gummy Arabskiej* i *cukru* 5 granów, dawane bydź powinny co 2 godziny jeden proszek i nieprzechodzić liczby 6. Stósownie do okoliczności można w *cholercie* bardzo gwałtownej postawić synapizmy na brzuch i na łytki, lub też nacierać tą samą masą (która się składa z tłuczonej gorczycy, cokolwiek mąki żytniej i octu winnego) alboliteż okowitą za pomocą płata sukiennego, boki, piersi, ramiona i uda, aż do zaczerwienienia tych części.

Skoro ominą wszystkie te gwałtowne symptomata i chory zaczyna do siebie przychodzić, zwykła jeszcze trwać przez kilka dni biegunka, która najłatwiej daje się uśmierzyć pijąc często kleik z kaszy i zażywając 3 do 4 razy na dzień po pół łyżeczki od kawy proszku *Rumbarbarowego*.

O innych również dobrych sposobach leczenia, nie tu nadmienionem bydź niemoże, albowiem te w rękę znajdującego się lekarza, mogą się tylko stać skutecznemi.

Przychodzącemu do siebie choremu po *cholercie*, dawać można rosoły, zupy posilające, piwa grzane, ale nigdy napojów gorącymi trunkami zwanych.

Umarłych na *cholercę* trzeba jak najspieszniej pogrzebać, lokal gdzie leżał dobrze przewietrzyć, wykadzić, pościel, bieliznę i suknie spiesznie wyczyścić. — W Krakowie dnia 13 Czerwca 1831 r.

Senator Prezydujący
KUCIENSKI.
Sekretarz Jlny Senatu
Darowski.